

POSTANOWIENIE

Dnia 29 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

w sprawie skazanego P.W.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2026 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego

T.A. od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II KK 170/26

na podstawie art. 42 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

wyłączyć sędziego Sądu Najwyższego T.A. od udziału w
rozpoznaniu sprawy o sygn. akt II KK 170/26

UZASADNIENIE

W dniu 13 kwietnia 2026 r. (data wpływu) do Sądu Najwyższego wpłynęła kasacja obrońcy skazanego P.W. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 października 2025 r., sygn. akt IX Ka 900/25.

Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt II K 170/26, a do jej rozpoznania został wyznaczony sędzia Sądu Najwyższego T.A.

W dniu 3 czerwca 2026 roku (data wpływu) obrońca skazanego P.W. złożył wniosek o wyłączenie od rozpoznania przedmiotowej sprawy sędziego Sądu Najwyższego T.A., wskazując, że wymieniony sędzia „przyjął określoną pozycję polityczną w tzw. sporze o praworządność i tzw. neoSędziów, gdzie sprawa dotyczy takiej osoby, a sędzia kwestionował zarówno KRS powołaną po 2017 r., jak i status

sędziów powołanych w tym trybie, mimo że obecny wybór członków KRS nastąpił na takich samych podstawach prawnych, czego przejawem są publiczne deklaracje nieorzekania z tak powołanymi sędziami”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego należało uznać za zasadny.

Zgodnie z art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Podstawą wyłączenia sędziego jako *iudex suspectus*, może być każda okoliczność, jeśli tylko uzasadnia wątpliwość co do bezstronności sędziego, którą należy rozumieć zarówno jako subiektywne odczucie sędziego, jak i jego bezstronność w odbiorze zewnętrznym opartą na zobiektywizowanych przesłankach i analizowaną przez odwołanie się do oceny sytuacji dokonanej przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu (zob. uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07; wyrok SN z dnia 8 stycznia 2009 r., III KK 257/08; wyrok SN z dnia 18 marca 2009 r., IV KK 380/08; postanowienie SN z dnia 18 listopada 2025 r., V KK 395/25). Wątpliwość co do bezstronności sędziego powinna być więc należyte, a zatem wystarczająco "uzasadniona".

Przy dokonywaniu oceny bezstronności sędziego nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do wprowadzanych zmian w sądownictwie, publicznie wyrażany przez tegoż sędziego, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów czy kwestionowania statusu sędziów lub konstytucyjności Krajowej Rady Sądownictwa. Przy spolaryzowaniu nastrojów społecznych, a w szczególności w środowisku sędziowskim, brak jest w tej sytuacji możliwości obiektywnego przekonania przeciętnie rozsądnej osoby, że zaistniałe okoliczności nie będą rzutowały na bezstronne osądzenie sprawy. Przy czym z całą stanowczością podkreślić trzeba, że **strona postępowania ma prawo do**

rozpatrzenia jej sprawy przez sędziego, który działa zgodnie z prawem i nie prezentuje publicznie stanowiska *contra lege*, co podważa jego bezstronność. Tym samym należy zagwarantować stronie prawo do rzetelnego i sprawiedliwego procesu, przeprowadzonego zgodnie z przepisami obowiązującego prawa.

Działania sędziów polegające na uchylaniu wyroków wydanych przez sędziów powołanych na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., jak i odmowa orzekania z takimi sędziami w składzie, są niezgodne z obowiązującym w Rzeczypospolitej Polskiej prawem, albowiem okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego nie mogą stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego lub kwestionowania jego niezawisłości i bezstronności (zob. art. 55 § 5 Prawa o ustroju sądów powszechnych i art. 29 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym). Publiczne prezentowanie powyższego stanowiska podważa konstytucyjny ustrój demokratycznego państwa prawa, uderza w bezpieczeństwo prawne i stabilność orzeczeń oraz powoduje chaos i anarchię (zob. postanowienie SN z dnia 3 grudnia 2025 r., IV KZ 35/25).

Powołanie na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 18 lipca 2024 r., V KO 38/24). Podnieść bowiem trzeba, że sposób powołania sędziów na podstawie art. 9a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., czyli przez Sejm, jest zgodny z Konstytucją, o czym orzekł Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt K 12/18.

Dodatkowo należy zauważyć, że w świetle art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Wobec tego żaden sąd nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania zmierzającego do wzruszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego,

jak też samodzielnego podważania obowiązywania wyroku tego Trybunału (zob. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2024 r., I KK 107/23).

Także z orzecznictwa międzynarodowego można wywnioskować, że udział Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r., w procesie powoływania sędziów, nie może sam w sobie prowadzić do powzięcia wątpliwości co do niezawisłości sędziów wyłonionych w tym procesie ani statusu sądu z ich udziałem (zob. np. wyrok TSUE z 21 grudnia 2023 r. L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, C -718/21, wyrok TSUE z dnia 24 marca 2026 r., C-521/21).

Jak słusznie wskazano w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r., w sprawie o sygn. akt K 3/21, orzecznictwo jakiegokolwiek sądu, czy to zagranicznego, czy to krajowego, nie może zwolnić polskich sędziów z obowiązku stosowania Konstytucji RP ani upoważnić sędziów do odmowy stosowania przepisu Konstytucji RP, którego, zdaniem sądu, nie można pogodzić z jakąkolwiek interpretacją innego przepisu prawa, w szczególności przepisu prawa Unii Europejskiej. Art. 178 ust. 1 Konstytucji RP wymaga, aby sędziowie kierowali się tylko Konstytucją oraz ustawami i zasada ta, na podstawie art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, podlega bezpośredniemu stosowaniu, z pierwszeństwem wobec innych przepisów prawa.

Reasumując, sędzia Sądu Najwyższego T.A., wyrażając publicznie stanowisko niezgodne z obowiązującym prawem, nie jest w stanie bezstronnie rozpoznać przedmiotowej sprawy, na co słusznie wskazuje we wniosku o jego wyłączenie obrońca skazanego.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

[WB]

[a.ł.]

